



Sygn. akt IV KK 126/21

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 30 marca 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Marek Pietruszyński (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Barbara Skoczowska

SSN Jacek Błaszczyk

Protokolant Anna Kowal

w sprawie **M. B. (poprzednio M. A.)**

oskarżanego o przestępstwo z art. 145 § 2 k.k. z 1969 r.

po rozpoznaniu w dniu 30 marca 2021 r. w Izbie Karnej na posiedzeniu

w trybie art. 535 § 5 k.p.k.

kasacji Prokuratora Generalnego wniesionej na korzyść oskarżonego od
prawomocnego wyroku Sądu Rejonowego w C.

z dnia 16 czerwca 2016 r., sygn. akt III K (...),

**uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę Sądowi
Rejonowemu w C. do ponownego rozpoznania.**

UZASADNIENIE

M. A. (obecnie M. B.) został oskarżony o to, że w dniu 26 czerwca 1996 r. w K., woj. (...), na drodze DK-[...] /452,3 km, kierując samochodem osobowym marki N. nr rej. [...] nieumyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym w ten sposób, że wyjeżdżając z parkingu przy drodze DK-[...], wykonując manewr włączania się do ruchu, nie zachował szczególnej ostrożności i nie ustąpił pierwszeństwa przejazdu, doprowadzając do zderzenia z jadącym lewym pasem

ruchu w kierunku C. samochodem osobowym marki V. nr rej. (...), prowadzonym przez W. K., w wyniku czego śmierć poniósł pasażer samochodu N. – A. W., a wysokość strat powstałych w samochodzie V. (...), będącym własnością W. K. wyniosła około 36.000 zł, tj. o czyn z art. 145 § 2 k.k. z 1969 r.

Sąd Rejonowy w C., wyrokiem z dnia 16 czerwca 2016 r., sygn. akt III K (...) (sprostowano sygnaturę akt) uznał oskarżonego M. A. za winnego popełnienia zarzucanego mu aktem oskarżenia czynu, a opisanego w części wstępnej wyroku, wyczerpującego znamiona przestępstwa z art. 177 § 2 k.k. i za to na podstawie art. 177 § 2 k.k. wymierzył oskarżonemu karę roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności, zaś na podstawie art. 624 § 1 k.p.k. i art. 17 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych zwolnił oskarżonego od ponoszenia kosztów sądowych obciążając nimi Skarb Państwa.

Orzeczenie to uprawomocniło się w dniu 6 września 2016 r. bez postępowania odwoławczego.

Z kasacją na podstawie art. 521 § 1 k.p.k. na korzyść oskarżonego wystąpił Prokurator Generalny. Skarżący zarzucił rażące i mające istotny wpływ na treść wyroku naruszenie przepisów prawa procesowego, a mianowicie art. 6 k.p.k., art. 16 § 1 k.p.k., art. 81 § 1 k.p.k. w zw. z art. 79 § 2 k.p.k., art. 117 § 1 i 2 k.p.k. i art. 139 § 1 k.p.k. w zw. z art. 377 § 3 k.p.k., polegające na wadliwym uznaniu, że nieodebrane przez oskarżonego zawiadomienie o terminie rozprawy głównej wyznaczonej na dzień 16 czerwca 2016 r. zostało mu prawidłowo doręczone i wystąpiły tym samym warunki do rozpoznania sprawy pod jego nieobecność, podczas gdy korespondencję tę wysłano na nieaktualne już dane osobowe oskarżonego, tj. dane dotyczące M. A., co skutkowało jej niepodjęciem przez adresata i zwrotem do sądu z adnotacją *adresse insuffisante* (niewystarczające dane adresowe) oraz *inconnu* (nieznany adresat), a w konsekwencji nieprawidłowym przeprowadzeniem postępowania pod nieobecność oskarżonego, bez wyznaczenia mu także obrońcy z urzędu, mimo wystąpienia obiektywnych i istotnych okoliczności uniemożliwiających mu de facto realizację prawa do obrony materialnej takich jak: obce obywatelstwo, nieznajomość języka polskiego, podeszły w dacie orzekania wiek, duża odległość między miejscem zamieszkania oskarżonego w Bułgarii, a siedzibą sądu w Polsce, znaczne utrudnienia w doręczaniu korespondencji, brak pouczenia o uprawnieniach i obowiązkach procesowych, w tym możliwości prowadzenia postępowania bez jego udziału i skutkach niestawiennictwa na rozprawie, które skutkowały brakiem wiedzy oskarżonego o prowadzeniu wobec niego postępowania sądowego w sprawie zdarzenia drogowego sprzed 20 lat, co doprowadziło do prowadzenia zakończonej wydaniem wyroku skazującego rozprawy pod nieobecność oskarżonego z rażącym naruszeniem jego prawa do obrony, polegającym na uniemożliwieniu mu wzięcia udziału w postępowaniu, składania wyjaśnień, oświadczeń i wniosków.

Podnosząc wyżej opisany zarzut skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Rejonowemu w C. do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja okazała się zasadna w stopniu oczywistym, co stworzyło możliwość jej uwzględnienia w całości na posiedzeniu bez udziału stron (art. 535 § 5 k.p.k.).

Na wstępie rozważań przypomnienia wymaga chronologia zdarzeń procesowych, które miały miejsce w niniejszym postępowaniu. Otóż po wniesieniu w sprawie aktu oskarżenia w 1996 r. Sąd Rejonowy zarządził doręczenie oskarżonemu jego odpisu na adres tam podany, tj. C., Hotel A., ul. A.. Adres powyższy został wskazany przez M. A. w toku jedyne przesłuchania go w tej sprawie, w dniu 4 lipca 1997 r., w charakterze podejrzanego, jako adres do doręczeń w kraju, ze wskazaniem przy tym, że jest to „pobyt czasowy”. Jako miejsce zameldowania na pobyt stały (zamieszkania, dłuższego pobytu) podejrzany podał: „W., ul. G.”.

Następnie Sąd Rejonowy w C. w dniu 28 października 1996 r. na podstawie art. 15 k.p.k. z 1969 r. postanowił zawiesić postępowanie karne przeciwko oskarżonemu, argumentując iż zachodzi długotrwała przeszkoda uniemożliwiająca prowadzenie sprawy. W uzasadnieniu postanowienia wskazano, że oskarżony jest obywatelem bułgarskim, nie przebywa w Polsce, podany adres dla doręczeń okazał się nieaktualny, nie udało się także ustalić, czy oskarżony otrzymał odpis aktu oskarżenia. Powyższe uzasadniało, w ocenie Sądu, zawieszenie postępowania do czasu ustalenia, gdzie przebywa oskarżony.

W dniu 21 stycznia 1997 r. Sąd zwrócił się do Ministerstwa Sprawiedliwości – Wydziału Prawa Międzynarodowego o spowodowanie doręczenia M. A. na adres w Bułgarii przetłumaczonego na język bułgarski odpisu aktu oskarżenia. Jednocześnie w dniu 13 lutego 1997 r. postanowiono podjąć postępowanie w sprawie „albowiem ustały przyczyny zawieszenia”. *De facto* trwały one jednak nadal.

Zarządzeniem z dnia 18 lutego 1997 r., Sąd wyznaczył termin rozprawy na dzień 18 września 1997 r. zarządzając jednocześnie wezwanie oskarżonego „na dwa adresy”. Przetłumaczony na język bułgarski akt oskarżenia wraz z wezwaniem na rozprawę na dzień 18 września 1997 r. oraz pouczeniami doręczono oskarżonemu na terenie Bułgarii w dniu 23 lipca 1997 r.

Na wyznaczony termin rozprawy M. A. nie stawiał się. W tym dniu Sąd Rejonowy ponownie wydał postanowienie o zawieszeniu przedmiotowego postępowania, a nadto zastosował wobec oskarżonego środek zapobiegawczy w postaci tymczasowego aresztowania oraz zarządził jego poszukiwanie listem gończym.

Poszukiwanie oskarżonego nie przyniosło rezultatu, nie powiodła się także podjęta przez Sąd Rejonowy w C. w dniu 1 sierpnia 2013 r. próba przekazania ścigania karnego M. A. na terytorium Bułgarii.

Pismem z dnia 12 lutego 2016 r. Sąd Rejonowy w C. zwrócił się do Ambasady Bułgarii w Polsce o udzielenie informacji, czy oskarżony M. A. żyje i czy przebywa na terenie Bułgarii. W odpowiedzi przekazano, że bułgarski obywatel M. B. (dawne imiona M. A.) przebywa w Bułgarii u swojego syna pod adresem: obi. V., wieś B., ul. C.

Powyższe stało się podstawą wydania przez Sąd Rejonowy w C. w dniu 1 kwietnia 2016 r. zarządzenia o wyznaczeniu rozprawy głównej na dzień 16 czerwca 2016 r. Jednocześnie Sąd zlecił doręczenie, po uprzednim przetłumaczeniu na język bułgarski, korespondencji oskarżonemu, w tym wezwania na rozprawę i pisemnej informacji o zmianie zakresu obowiązków i uprawnień oskarżonego w postępowaniu karnym w związku z wejściem w życie w dniu 1 lipca 2015 roku ustawy z dnia 27 września 2013 roku o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw. W dniu 17 maja 2016 roku wydane zostało postanowienie o podjęciu zawieszonego postępowania z uwagi na ustalenie adresu zamieszkania oskarżonego.

Powyższą korespondencję przesłano oskarżonemu, wadliwie ją jednak adresując na poprzednie imię i nazwisko, tj. M. A., w sytuacji gdy z informacji Wydziału Konsularnego Ambasady Republiki Bułgarii, o której wyżej była mowa wynikało jednoznacznie, iż aktualnie oskarżony nazywa się M. B.. Korespondencji tej nie doręczono oskarżonemu, została ona zwrócona do sądu z adnotacją *adresse insuffisante* (niewystarczające dane adresowe) oraz *inconnu* (nieznany adresat).

Oskarżony M. B. nie stawiał się na rozprawę główną w dniu 16 czerwca 2016 r. Akceptując ten stan rzeczy Sąd Rejonowy w C. uznał, iż został on „wezwany prawidłowo na dwa adresy w Polsce – adres do doręczeń oraz adres pobytu ustalony przez policję”. Rzecz jednak w tym, że oskarżony nigdy nie podawał „dwóch adresów w Polsce”. Skierowanie zaś korespondencji do oskarżonego na adres: C. Hotel A., ul. Św. A. było oczywiście niecelowe, skoro hotel ten opuścił w lipcu 1996 r., z czego Sąd powinien zdawać sobie sprawę. Nie tylko nie poddano refleksji, że skrajnie mało prawdopodobne jest, by ktoś zamieszkiwał w hotelu przez 20 lat, zwłaszcza jeżeli nie deklarował, że jest to miejsce jego stałego zamieszkania, ale zupełnie pominięto informacje wskazujące, że oskarżony zamieszkuje, tyle że pod zmienionym nazwiskiem, w Bułgarii.

Rozprawa główna przeprowadzona została w dniu 16 czerwca 2016 roku pod nieobecność oskarżonego, a jako podstawę takiego procedowania Sąd wskazał art. 377 § 3 k.p.k. (z uwagi na to, że w sprawie niniejszej przewód sądowy

rozpoczął się na rozprawie w dniu 16 czerwca 2016 roku, zastosowanie miały przepisy procedury karnej w nowym, obowiązującym od dnia 1 lipca 2015 roku, brzmieniu). Postępowanie zakończyło się wydaniem wyroku skazującego.

Uwzględniając powyższe ustalenia uznać należało, że Sąd *meriti*, decydując się na przeprowadzenie rozprawy głównej pomimo niestawiennictwa oskarżonego, który nie został na nią prawidłowo wezwany i wydając wyrok skazujący, rażąco naruszył przepisy powołane za podstawę zarzutu kasacji, w stopniu mogącym mieć istotny wpływ na treść zaskarżonego wyroku. Oskarżony – nie wiedząc o wyznaczonym terminie tej rozprawy – pozbawiony został prawa do udziału w tej czynności procesowej, a tym samym podjęcia czynnej obrony, polegającej m.in. na możliwości przedstawienia własnych racji, jak również poddania wydanego w sprawie wyroku kontroli instancyjnej.

Wprawdzie od dnia 1 lipca 2015 r. oskarżony ma – co do zasady – prawo, a nie obowiązek wzięcia udziału w rozprawie (art. 374 § 1 k.p.k.), to aby móc to uprawnienie zrealizować musi zostać prawidłowo zawiadomiony o jej terminie i miejscu (art. 117 § 1 k.p.k.), a gdy brak jest w tym zakresie dowodu, to czynności tej nie powinno się przeprowadzać (art. 117 § 2 k.p.k.). Rozprawę pod nieobecność oskarżonego, którego udział w rozprawie nie był obowiązkowy można prowadzić tylko wówczas, gdy został on prawidłowo, a więc w sposób zgodny z treścią przepisów zawartych w rozdziale 15 Kodeksu postępowania karnego, zawiadomiony o jej czasie i miejscu. Nieprawidłowe powiadomienie, polegające m.in. na skierowaniu zawiadomienia wadliwie zaadresowanego (obarczonego omyłką w zakresie personaliów, bądź adresu) jest z kolei równoznaczne z niepowiadomieniem o terminie rozprawy i w rezultacie zawsze rodzi konieczność zaniechania jej przeprowadzenia (zob. wyroki SN: z dnia 9 października 2020 roku, sygn. akt IV KK 283/20; z dnia 21 listopada 2017 r., III KK 424/17; z dnia 7 lipca 2016 r., V KK 187/16).

Analogiczne reguły dotyczą prowadzenia postępowania bez udziału oskarżonego, pomimo uznania jego obecności za obowiązkową (art. 377 § 3 k.p.k.). Także i w tym przypadku warunkiem przyjęcia, że niestawiennictwo ma charakter nieusprawiedliwiony jest uprzednie wywiązanie się Sądu z obowiązku prawidłowego doręczenia wezwania.

Wysłanie zawiadomienia o rozprawie ze wskazaniem nieaktualnych, gdyż zmienionych danych oskarżonego, tj. jego imienia i nazwiska, nie spełnia warunku prawidłowego poinformowania go o terminie i miejscu rozprawy (art. 117 § 1 k.p.k.). Gdy brak jest w tym zakresie dowodu, to czynności tej nie powinno się przeprowadzać (art. 117 § 2 k.p.k.).

Wątpliwości wskazujące, że M. B. nie został *de facto* zawiadomiony o terminie rozprawy głównej zaplanowanej na dzień 16 czerwca 2016 r., Sąd

powinien podjąć już w obliczu zwrotu przez pocztę wysłanej do oskarżonego korespondencji. Nie wyjaśniając przyczyn takiego stanu rzeczy i nie dążąc do wyjaśnienia adnotacji na kopercie, Sąd nie był uprawniony do kontynuowania postępowania pod nieobecność oskarżonego. Nie dysponował bowiem właściwym dowodem potwierdzającym, że został on o tej czynności powiadomiony. Tylko wyłącznie poprawne wskazanie danych osobowych i adresowych warunkuje możliwość uznania zawiadomienia za doręczone także i wtedy, gdy nastąpi sytuacja tzw. doręczenia zastępczego, o której stanowi przepis art. 133 § 1 i 2 k.p.k. (zob. wyroki SN: z 21.11.2017 r., III KK 424/17; z 7.07.2016 r., V KK 187/16; z 9.10.2020 r., IV KK 283/20; z 9.02.2021 r., IV KK 569/20).

Powyższe uchybienia pozbawiły oskarżonego prawa do udziału w rozprawie, co potwierdza zarzut rażącego naruszenia przepisów art. 117 § 1 i 2 k.p.k. w zw. z art. 377 § 3 k.p.k. Powyższe uchybienia doprowadziły w konsekwencji także do rażącego naruszenia wynikającego z art. 6 k.p.k. prawa oskarżonego do obrony, skoro poprzez uniemożliwienie mu osobistego uczestnictwa w rozprawie, nie mógł on składać wyjaśnień, oświadczeń i wniosków.

Za uzasadnioną w stopniu wymaganym poprzez art. 535 § 5 k.p.k. uznać należało również drugą część zarzutu skarżącego odnoszącą się do zapewnienia mu obrony w płaszczyźnie formalnej. Zaistniała w sprawie szczególna koincydencja niekorzystnych okoliczności mogących utrudniać samodzielne prowadzenie obrony, takich jak obce obywatelstwo, nieznajomość języka polskiego, dużą odległość między miejscem zamieszkania oskarżonego w Bułgarii, a siedzibą sądu w Polsce, znaczne utrudnienia w doręczaniu korespondencji, brak, obecny wiek oskarżonego (72 lata), a także fakt, że postępowanie sądowe dotyczy zdarzenia mającego miejsce niemal 25 lat temu, obligowała Sąd *meriti* do uznania, że udział obrońcy w sprawie jest obligatoryjny (art. 79 § 2 k.p.k.). Uwzględniając zaś, że oskarżony nie miał obrońcy z wyboru, obligowało to Sąd do podjęcia odpowiednich czynności wynikających z art. 81 § 1 k.p.k. Postąpienie odmienne polegające na kontynuowaniu postępowania bez udziału oskarżonego, ale i obrońcy wyznaczonego *ex officio* również naruszyło – w stopniu rażącym – powołane wyżej przepisy postępowania dookreślające przedmiotowo uprawnienie oskarżonego przewidziane w art. 6 k.p.k. i art. 42 ust. 2 Konstytucji RP.

Zarówno naruszenie prawa strony do uczestniczenia w rozprawie, jak i prawa do obrony w sensie formalnym oznacza rażące uchybienie minimalnym standardom postępowania, chronionym przepisami procedury karnej, Konstytucji RP oraz aktów prawa międzynarodowego. Niewątpliwie przedstawione wyżej naruszenia przepisów prawa procesowego mogły mieć istotny wpływ na treść orzeczenia, jako że orzekanie z naruszeniem rzetelności procedowania, a szczególnie uniemożliwienie podjęcia aktywnej obrony, nie pozwala uznać wydanego wyroku za zapadłego w wyniku rzetelnego procesu karnego (zob. m.in.

wyroki SN: z 16.07.2009 r., V KK 48/09, OSNwSK 2009, nr 1, poz. 1559; z 18.12.2013 r., III KK 387/13, z 6.11.2018 r., IV KK 421/17).

Dlatego zaskarżony wyrok podlegał uchyleniu, a sprawa – przekazaniu Sądowi Rejonowemu do ponownego rozpoznania.

Ponownie procedując Sąd Rejonowy uwzględni zaprezentowane wyżej uwagi i przeprowadzi w sprawie postępowanie uwzględniające wszystkie przysługujące oskarżonemu prawa wynikające z Konstytucji RP oraz ustawy procesowej, nie pomijając obowiązków o charakterze informacyjnym, polegających w szczególności na pouczeniu o tych uprawnieniach i ciążących obowiązkach, w tym możliwości prowadzenia postępowania bez jego udziału i skutkach niestawiennictwa na rozprawie. Sąd *meriti* zobligowany będzie również do wyznaczenia oskarżonemu obrońcy z urzędu na podstawie art. 79 § 2 k.p.k. i art. 81 § 1 k.p.k.

W aspekcie materialnoprawnym Sąd rozważy również kwestie intertemporalne, wobec zmiany stanu prawnego między popełnieniem przestępstwa, a orzekaniem, o czym stanowi przepis art. 4 § 1 k.k. O ile bowiem przestępstwo wypadku drogowego z art. 145 § 2 k.k. z 1969 r. i z art. 177 § 2 k.k. zagrożone było i jest karą pozbawienia wolności od 6 miesięcy do 8 lat, to aktualnie w jego znamionach nie mieści się już „spowodowanie poważnej szkody w mieniu”. Z drugiej zaś strony przepisy Kodeksu karnego z 1969 roku dopuszczały w art. 75 § 1 możliwość zawieszenia wykonania kary pozbawienia wolności orzeczonej w wymiarze nawet do 3 lat za przestępstwo nieumyślne, a takie zarzucone zostało oskarżonemu, podczas gdy obecnie obowiązujące przepisy są w tym zakresie znacznie mniej korzystne i taką możliwość odnoszą jedynie do kary nieprzekraczającej roku pozbawienia wolności.

Mając powyższe na uwadze orzeczono jak w części dyspozytywnej wyroku.